

Sygn. akt I ACa 407/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SA Lucyna Świdorska-Pilis
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Okręgowego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt II C 721/12

I zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 781 (siedem tysięcy siedemset osiemdziesiąt jeden) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 listopada 2011 r.,
- 2) oddala powództwo w pozostałej części,
- 3) znosi wzajemnie koszty procesu;

II oddala obie apelacje w pozostałych częściach;

III znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 407/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w (...) na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. kwotę 5 512,52 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot szczegółowo wymienionych w punkcie 1) sentencji, określając w stosunku do każdej z nich początkowy termin płatności, w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu, znosząc je wzajemnie.

Sąd ten ustalił, że powodowa Spółka zajmuje się świadczeniem międzynarodowych usług transportowych. W 2009 r. przed Sądem Rejonowym w Tychach pod sygn. akt IV P 31/09 zawisła sprawa z powództwa D. P. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. o zasądzenie należności z tytułu wynagrodzenia oraz diet za pracę, którą świadczył na rzecz Spółki jako kierowca samochodu ciężarowego od października do grudnia 2008r. Z kolei Spółka (...) wystąpiła przeciwko D. P. z powództwem o zapłatę kwoty 9 575,23 złotych z tytułu szkody, jaką wyrządził on pracodawcy na skutek niewykonania polecenia służbowego. Sprawa ta została połączona ze sprawą z powództwa D. P. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T. i obie rozpoznane zostały łącznie pod sygn. akt IV P 31/09. W toku postępowania powódka ograniczyła żądanie do sumy 7 704,23 złotych.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2010r. Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Tychach zasądził od spółki (...) na rzecz D. P. kwotę 485,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 12 stycznia 2009r. tytułem wynagrodzenia za grudzień 2008 r. oraz obciążył spółkę kosztami: sądowymi w kwocie 24,50 złotych na rzecz Skarbu Państwa i procesu na rzecz D. P. w kwocie 56,25 złotych Natomiast w drugiej sprawie powództwo spółki (...) oddalił i zasądził od niej na rzecz przeciwnika procesowego kwotę 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego .

Za bezsporne w tych postępowaniach uznano, że na skutek odmowy przez D. P. wykonania polecenia służbowego, zatrudniająca go (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wypowiedziała mu w dniu 30 grudnia 2008r. umowę o pracę z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych (art. 52 kp). Do czasu zatrudnienia nowego kierowcy w dniu 12 stycznia 2009r. samochód , którym jeździł D. P. nie był użytkowany i w tym okresie spółka (...) nie przyjmowała żadnych zleceń transportowych na ten samochód.

Sąd Rejonowy w Tychach w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, w tym opinię biegłej z zakresu księgowości, ustalił wysokość należnego D. P. wynagrodzenia. Powództwo spółki (...) Sąd oddalił z tym uzasadnieniem, że powódka nie wykazała wysokości poniesionej szkody. Nota na kwotę 246,22 złotych dotyczyła innego zlecenia niż to, którego wykonania odmówił D. P.. Odnośnie do szkody w wysokości 7 704,23 złotych, która miała powstać w związku z przestojem samochodu po porzuceniu pracy przez D. P. i brakiem możliwości przyjmowania nowych zleceń, Sąd Rejonowy w Tychach stwierdził, że spółka (...) nie wykazała, jakie konkretnie zlecenia musiała odrzucić w związku z brakiem kierowcy oraz wartości tych zleceń.

Powodowa Spółka wniosła apelację od omówionego wyżej wyroku, wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa D. P. oraz uwzględnienie jej powództwa. Ponadto domagała się zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 5 października 2010 r., sygn. akt. IX Pa 248/10 Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach oddalił apelację spółki (...) i zasądził od niej na rzecz D. P. koszty procesu w kwocie 450 złotych. W uzasadnieniu Sąd ten stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił kwotę zasądzoną na rzecz D. P., a także prawidłowo przyjął, że Spółka nie wykazała, iż na skutek niewykonania przez tego pracownika polecenia wykonania transportu poniosła szkodę i w jakiej wysokości. Natomiast odnosząc się do szkody poniesionej przez (...) polegającej na utracie dochodu ze zleceń po zwolnieniu z pracy D. P., Sąd Okręgowy wyraził pogląd że ponieważ to Spółka zrezygnowała ze współpracy z powodem i rozwiązała z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, to nie można obciążać byłego pracownika za szkody powstałe po ustaniu stosunku pracy. Sąd Okręgowy podzielił też pogląd Sądu Rejonowego, że skoro Spółka (...) nie wykazała, jakie konkretnie zlecenia musiała odrzucić w związku z brakiem kierowcy i jaka była ich wartość, to nie udowodniła poniesionej szkody, wbrew ciężącemu na niej z mocy art. 116 kp obowiązkowi.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 5 października 2010r., sygn. akt. IX Pa 248/10, którą Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011r., sygn. akt IBP 3/11, uwzględnił.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że rozpoznając przedmiotową sprawę Sądy obu instancji nie podjęły oceny roszczenia odszkodowawczego spółki (...) w świetle przesłanek z art. 415 kc, co stanowiło oczywiste naruszenie prawa materialnego i oznaczało nierozpoznanie sprawy. Porzucenie przez D. P. pracy, implikujące rozwiązanie z nim umowy przez powodową Spółkę stanowiło bowiem delikt w rozumieniu powołanego przepisu, z którego wyniknęła szkoda dla pracodawcy w postaci czasowej utraty możliwości wykonywania usług transportowych. Dalej stwierdził, że przyjęta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacja pojęcia ciężaru dowodu w sporach o odszkodowanie z tytułu utraconych korzyści jest sprzeczna z dorobkiem judykatury, a naruszenie art. 415 kc w zw. z art. 6 kc ma charakter kwalifikowany. Skoro spółka (...) na skutek przejściowej niemożności świadczenia usług przewozowych nie przyjmowała ofert na wykonanie takich usług, to naturalnym jest, że nie dysponowała dokumentami pozwalającymi jednoznacznie określić wysokość spodziewanych dochodów z realizacji owych umów. Sąd Najwyższy wskazał, że Spółka podjęła próbę wykazania rozmiaru utraconych korzyści poprzez przedstawienie danych statystycznych dotyczących wysokości uzyskiwanych przez nią dochodów z tytułu wykonywania zleceń na usługi transportowe realizowane przy użyciu samochodu kierowanego przez D. P. w czasie, gdy dla niej pracował.

W oparciu o te ustalenia uznał Sąd Okręgowy, że roszczenie powódki znajdowało podstawę prawną w treści art. 417 § 1 kc w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 kc, albowiem powódka skorzystała ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, która została uwzględniona. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011r., sygn. akt IBP 3/11 przesądził zarówno kwestię niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 5 października 2010r., sygn. akt IX PA 248/10, jak i zasadności roszczenia.

W dalszej kolejności przeszedł Sąd pierwszej instancji do analizy, czy wszystkie elementy szkody, której naprawienia domagała się powódka pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z opisanym wyżej deliktem orzecznictwem oraz czy ich wystąpienie i wysokość zostały w należyty sposób wykazane przez powódkę (art. 6 kc).

Za całkowicie pozbawione podstaw Sąd ten uznał żądanie zasądzenia na rzecz powódki sum, które ta uiszczała na rzecz D. P. i Skarbu Państwa w związku z rozstrzygnięciem sprawy z jego powództwa przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T..

Stwierdził, że orzeczona przez Sąd Najwyższy niezgodność z prawem nie dotyczyła wyników tego postępowania, a jedynie postępowania w sprawie z powództwa spółki (...) przeciwko D. P. (jak wskazano wyżej, obie te sprawy zostały rozpoznane łącznie pod sygn. akt IV P 31/09), miało to jednak tylko techniczny charakter; w efekcie skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem dotyczyła jednego wyroku Sądu Okręgowego, który odnosił się do obu powództw. Zarówno treść skargi, jak i rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego dotyczy wyłącznie uchybień sądowych związanych z powództwem (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o odszkodowanie za szkodę wynikłą z odmowy wykonania polecenia służbowego, a także spowodowaną czasową niemożnością świadczenia przez powódkę usług transportowych z powodu zwolnienia D. P. w trybie dyscyplinarnym. Słusznie podnosił pozwany, że stwierdzona przez Sąd Najwyższy niezgodność z prawem nie odnosiła się do rozstrzygnięcia Sądów obu instancji w przedmiocie roszczeń D. P. o wynagrodzenie za grudzień 2008r. i związanych z tym kosztów procesu.

Tym samym oddaleniu podlegało powództwo w części dotyczącej zapłaty kwot: 485,60 złotych (zasądzonej na rzecz D. P. w pkt. 2 wyroku Sądu Rejonowego w Tychach IV Pm 13/09), 24,50 złotych (orzeczonej na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od uwzględnionego roszczenia D. P. w pkt. 3 wyroku Sądu Rejonowego w Tychach, IV Pm 13/09), 56,25 złotych (zasądzonej na rzecz D. P. tytułem zwrotu kosztów procesu w zakresie uwzględnionego roszczenia w pkt. 4 wyroku Sądu Rejonowego w Tychach IV Pm 13/09), 86 złotych (uiszczonej przez powódkę tytułem kosztów sądowych). Wskazał przy tym Sąd pierwszej instancji, że pomiędzy rozstrzygnięciem sądowym, co do którego

stwierdzone zostało przez Sąd Najwyższy naruszenie prawa, a obciążeniem powódki wskazanymi wyżej należnościami nie ma związku przyczynowo – skutkowego.

Za chybione uznał Sąd pierwszej instancji twierdzenie powódki, jakoby należał jej się zwrot kwoty 485,60 złotych wraz z odsetkami, gdyż o to wynagrodzenie Spółka pomniejszyła w drodze potrącenia wysokość szkody z tytułu utraconych korzyści, a Sądy obu instancji niesłusznie nie uznały tego potrącenia za skuteczne. Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2009r. Prezes Zarządu spółki (...) wyjaśnił, że kwota 7 704,23 złotych odpowiada rzeczywistej szkodzie poniesionej przez spółkę na skutek działania pracownika na szkodę pracodawcy, a zatem dochodzona w niniejszym postępowaniu kwota jest tożsama z dochodzoną we wcześniejszym. Natomiast do potrącenia z należnym D. P. wynagrodzeniem przedstawiona została kwota 400 złotych, wypłacona mu tytułem zaliczki.

Podkreślił Sąd Okręgowy, że należność 7 704,23 złotych, żądana jako odszkodowanie obejmuje okres 17 dni, co do których powódka twierdzi, że w tym czasie nie mogła wykonywać zleceń. Bezzasadne jest zatem twierdzenie, jakoby jej wysokość została ograniczona na skutek potrącenia.

Szkodą powódki, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z faktem wydania – co do roszczenia o odszkodowanie za czasową utratę możliwości wykonywania usług transportowych – rozstrzygnięcia sądowego niezgodnego z prawem były natomiast opłaty sądowe poniesione w związku z tym rozstrzygnięciem oraz szkoda w postaci utraconych dochodów.

O ile fakt poniesienia tychże kosztów wynikał z dołączonych do akt dowodów zapłaty, o tyle wysokość szkody z tytułu utraconych przez Spółkę korzyści podlegać musiała ocenie, przy czym analizy tej dokonać można było jedynie w oparciu o dowody zaoferowane przez powódkę w sprawach IV P 31/09 i IX PA 248/10.

Z tych też przyczyn wnioski powódki o dopuszczenie w niniejszym postępowaniu dowodów z zeznań świadków na okoliczność wysokości tejże szkody podlegały oddaleniu. Stwierdził Sąd pierwszej instancji, że w sposób nieuprawniony powódka przyjęła, że uwzględnienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia i wszczęcie sprawy o odszkodowanie otwiera powódce możliwość zgłaszania nowych dowodów na poparcie jej twierdzeń. W zainicjowanym po uwzględnieniu skargi postępowaniu sąd poddaje ocenie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w której doszło do naruszenia prawa i wyłącznie na jego podstawie ocenia, czy gdyby nie doszło w nim do naruszenia prawa, istniałaby podstawy do uwzględnienia powództwa.

Uznając przedłożone w postępowaniu IV P 31/09 zbiorcze rozliczenie delegacji zagranicznych D. P. za wystarczające do uprawdopodobnienia wysokości dziennej wysokości straty z tytułu niewykonywania usług transportu samochodem prowadzonym dotychczas przez tego pracownika, stwierdził Sąd, że powódka z tego tytułu poniosła stratę w wysokości 453,19 złotych dziennie.

Powódka wyliczyła szkodę na 7 704,23 złotych, przyjmując do obliczeń 17 dni uszczerbku w dochodach. Tymczasem jak zeznał Prezes Zarządu spółki M. J. w dniu 29 września 2009r. niemożność świadczenia usług z powodu braku kierowcy trwała tylko 8 dni i za ten właśnie okres należało zasądzić odszkodowanie (3 625,52 złotych) z odsetkami od dnia 29 września 2009r. Wobec powyższego, szkoda powodowej spółki podlegała obliczeniu przy przyjęciu tylko 8 dni przestoju ( 8 x 453,19 złotych).

Nadto jak wyżej wskazał Sąd pierwszej instancji uwzględnieniu podlegało żądanie zasądzenia kwot: 479 złotych (uiszczona przez powódkę opłata od pozwu w sprawie IV Pm 3/09) z odsetkami od dnia 16 lutego 2009r., 450 złotych (suma uiszczona przez powódkę na rzecz D. P. w wykonaniu pkt. 2 wyroku w sprawie IX Pa 248/10 jako zwrot kosztów procesu w zakresie apelacji oddalonej niezgodnie z prawem) z odsetkami od dnia 3 stycznia 2011r., 900 zł (suma uiszczona przez powódkę na rzecz D. P. w wykonaniu pkt. II. 2 wyroku w sprawie IVP 31/09 jako zwrot kosztów procesu w zakresie powództwa oddalonego niezgodnie z prawem) z odsetkami od dnia 10 lutego 2011r., 60 zł (uiszczona przez powódkę opłata od apelacji, która została oddalona mocą wyroku niezgodnego z prawem) z odsetkami od dnia 7 kwietnia 2010r.

Odsetki podlegały zasądzeniu od wskazanych wyżej dat, które były początkiem wymagalności poszczególnych świadczeń. Niezasadne było żądanie przez powódkę odsetek od świadczenia odszkodowawczego od dnia 15 stycznia 2009r. W pozwie inicjującym sprawę IV Pm 13/09 powódka wskazywała jako podstawę prawną tego roszczenia pkt 11 umowy o pracę, który dotyczył kary umownej oraz zwrotu szkód wywołanych niepodjęciem lub opóźnieniem dostawy ładunku. Dopiero w dniu 29 września 2009r. jako podstawę faktyczną żądania utraconych dochodów wskazano fakt przestoju samochodu.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy z mocy art. 417 kc w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 kc oraz art. 481 kc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 100 kpc, znosząc je wzajemnie.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. zarzuciła naruszenie przepisu art. 6 kc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i w konsekwencji nietrafne ustalenie wysokości należnego odszkodowania i błędne określenie skutków orzeczenia Sądu Najwyższego poprzez ich ograniczenie wyłącznie do roszczenia wzajemnego, pomimo że z jego sentencji wynika objęcie rozstrzygnięciem obydwu powództw. Zarzuciła również apelująca naruszenie prawa procesowego, a to art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie, że wyrok Sądu Najwyższego dotyczy tylko powództwa wzajemnego powódki wobec D. P. oraz ustalenie, iż powodowa Spółka doznała szkody w okresie do 6 stycznia 2009r., podczas gdy inne okoliczności wynikały z pisma z dnia 15 stycznia 2010r. i listu CMR z dnia 15 stycznia 2009r., art. 231 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie polegające na dokonaniu wyżej opisanej oceny.

W oparciu o tę podstawę skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia należności w dochodzonej pozwym wysokości ewentualnie jego uchylenia w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w (...) wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Pozwany Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w (...) zarzucił w apelacji naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 230 kpc i art. 227 kpc poprzez zaniechanie dokonania ustaleń co do liczby samochodów, jakimi dysponowała powódka w okresie od 1 do 15 stycznia 2009r. oraz na początku 2010r., jak również co do liczby zatrudnionych wówczas w Spółce kierowców, pomimo że okoliczności te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, art. 243 kpc poprzez uznanie, że dla wykazania szkody wystarczające jest uprawdopodobnienia jej wysokości w przeważającym stopniu, art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc przez poczynienie ustaleń odnośnie do prognozowanych dochodów powódki na kwotę 453,19 złotych dziennie w oparciu o prywatne dokumenty, pomimo że ocena tych okoliczności wymaga wiadomości specjalnych. Zarzucił nadto apelujący naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 417 kc w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 kc i art. 361 § 1 i 2 kc poprzez stwierdzenie, iż powód wykazał poniesienie uszczerbku w wysokości 5 514,52 złotych z tytułu utraconych korzyści oraz art. 476 kc w zw. z art. 481 kc polegające na przyjęciu, że powódce należą się odsetki za okres sprzed 3 listopada 2011r. Kwestionując rozstrzygnięcie o kosztach procesu skarżący zarzucił naruszenie przepisu art. 100 kpc poprzez zastosowanie wzajemnego zniesienia kosztów procesu zamiast zasady stosunkowego ich rozliczenia.

W oparciu o tę podstawę skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W piśmie procesowym z dnia 7 września 2013r. powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zarzuciła nieważność postępowania, a to z uwagi na to, że w jej ocenie, w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obu stron zasługują na częściowe uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do – jako najdalej idącego – sformułowanego w piśmie procesowym powódki z dnia 7 września 2013r. zarzutu nieważności postępowania, stwierdzić trzeba, że jest on bezzasadny.

Przyczyny wyłączenia sędziego z mocy ustawy wymienione są w art. 48 § 1 kpc i żadna ze wskazanych tam przesłanek wyłączenia nie wystąpiła w toku rozpoznawanej sprawy. Wprawdzie ustawodawca przewidział w pkt 6 tego przepisu wyłączenie w sprawach o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem sędziego, jeżeli brał on udział w wydaniu tego orzeczenia, niemniej jednak regulacja ta dotyczy konkretnego sędziego, który orzekał w sprawie, w której stwierdzono to kwalifikowane uchybienie. Tymczasem jak wynika z akt sprawy w wydaniu wyroku z dnia 5 października 2010r., sygn. akt IX Pa 248/10, który został następnie uznany za niezgodny z prawem, brało udział trzech imiennie w nim wskazanych Sędziów Sądu Okręgowego IX Wydziału Pracy (k. – 358 akt o sygn. IV P 31/09), natomiast sprawę o odszkodowanie z tego tytułu prowadziła Sędzia Sądu Okręgowego z II Wydziału Cywilnego E. S..

Jednocześnie powodowa Spółka nie skorzystała z uprawnienia przysługującego jej z mocy art. 49 kpc, a skoro miała jakiegokolwiek wątpliwości dotyczące bezstronności tejsze Sędzi w zainicjowanej przez siebie sprawie, winna była złożyć wniosek, o którym mowa w tym przepisie.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uprawniony był do merytorycznej oceny powództwa oraz wydanego w jego przedmiocie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji.

Przechodząc do oceny tej części zarzutów apelacji pozwanego Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w (...), które kwestionują zasadność roszczenia, stwierdzić należy, iż nie zasługują one na podzielenie.

Trafnie za podstawę dochodzonego przez powódkę żądania wskazał Sąd Okręgowy przepisy art. 417 § 1 kc w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 kc, albowiem powódka uzyskała wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011r., sygn. akt I BP 3/11, mocą którego stwierdzono niezgodność z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy w Katowicach z dnia 5 października 2010r., sygn. akt IX Pa 248/10 (k. 387 – 393 akt o sygn. IV P 31/09). Podkreślić w tym miejscu trzeba, że – wbrew wywodom powodowej Spółki – rzeczony wyrok Sądu Najwyższego, pomimo sformułowania sentencji, stwierdzał w istocie niezgodność z prawem opisanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach – Sądu Pracy jedynie w zakresie powództwa skierowanego przez powodową Spółkę przeciwko D. P. o odszkodowanie i zapłatę, która to sprawa tylko technicznie połączona została do łącznego rozpoznania ze sprawą z powództwa D. P. przeciwko Spółce (postanowienie Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 28 kwietnia 2009r., sygn. akt IV Pm 13/09, k. – 66 akt o tejsze sygnaturze). Nie sposób też w takich okolicznościach uznać za prawidłowe zakwalifikowanie rozpoznawanej sprawy jako sprawy również z powództwa wzajemnego. Pomimo nieprawidłowego w tym zakresie sformułowania rubrum nie sposób pominąć motywów rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego jak i uzasadnienia skargi powódki o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (k. 72 – 74v.), której granice zaskarżenia i podstawy wyznaczają zakres rozpoznania (art. 424<sup>10</sup> kpc). Analiza tychże prowadzi do wniosku, że rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego dotyczyło roszczenia rozpoznawanego początkowo (przed połączeniem do łącznego rozpoznania) przez Sąd Rejonowy w Tychach w sprawie o sygn. akt IV Pm 13/09 z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. przeciwko D. P.. Z tych przyczyn zarzuty powódki w tym zakresie nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz kontynuując ocenę apelacji pozwanego Skarbu Państwa w zakresie, w jakim kwestionuje on podstawę swojej odpowiedzialności, stwierdzić trzeba, że powódka wykazała nie tylko bezprawność orzeczenia Sadu Okręgowego w Katowicach – Sądu Pracy z dnia 5 października 2010r., ale również wykazała szkodę, którą w związku z jego wydaniem doznała oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem

wyrządzającym szkodę a uszczerbkiem w majątku Spółki w postaci *lucrum cessans* jak i rzeczywiście poniesionej straty.

Wbrew zarzutom pozwanego z treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011r., I BP 3/11, wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że powodowa Spółka dopełniła ciężącego na niej z mocy art. 6 kc obowiązku i wykazała istnienie szkody w rozumieniu art. 361 § 2 zdanie drugie kc (str. 12. uzasadnienia, k. – 392v. akt o sygn. IV Pm 31/09) już trakcie postępowań pracowniczych prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Tychach oraz Sąd Okręgowy w Katowicach – Sąd Pracy pod sygn. odpowiednio IV Pm 31/09 i IX Pa 248/10.

W istocie, analiza zgromadzonego w tych sprawach materiału dowodowego do takiego wniosku prowadzi. Wskazać przy tym trzeba, że skorzystanie przez stronę z możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 417<sup>1</sup> § 2 kc otwiera jej drogę do przedstawiania wszelkich dowodów na poparcie swoich twierdzeń odnośnie do wystąpienia szkody i jej wysokości. Nie sposób zgodzić się w tym względzie z konsekwentnie prezentowanym przez pozwanego stanowiskiem co do ograniczonej możliwości dowodzenia w takiej sprawie przez stronę, która uzyskała prejudykat, o którym mowa w tym przepisie. Wszczęte w oparciu o tę normę postępowanie jest nową sprawą o zapłatę skierowaną najczęściej przeciwko pozwanemu, który nie był uczestnikiem postępowania zakończonego niezgodnym z prawem orzeczeniem (tak jest m.in. w rozpoznawanej sprawie). Uwzględnienie stanowiska Skarbu Państwa, błędnie też powielonego przez Sąd Okręgowy – w sytuacji, gdy w sprawie, w której wydano wyrok niezgodny z prawem, w ogóle lub tylko w nieznacznym zakresie prowadzone było postępowanie dowodowe – prowadziłoby do zniweczenia prawa strony do dochodzenia przysługującego mu z mocy art. 417<sup>1</sup> § 2 kc roszczenia na drodze sądowej.

Z tej przyczyny w rozpoznawanej sprawie powódka mogła zarówno składać wnioski o dopuszczenie określonych dowodów jak i domagać się włączenia do materiału procesowego dowodów zgromadzonych w prowadzonym dotychczas postępowaniu. Z możliwości tej zresztą skorzystała. Natomiast Sąd Okręgowy wychodząc ze wskazanych wyżej błędnych założeń oddalił wnioski dowodowe strony powodowej z zeznań świadków. O ile też ostatecznie trafne było oddalenie wniosków o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków – sędziów, którzy wydali objęte skargą wyroki, jakkolwiek z tej przyczyny, że kwestia bezprawności działania strony pozwanej została przesądzona wyrokiem Sądu Najwyższego, zaś dowody te były nieprzydatne do ustalenia pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego to realizacji winien był podlegać wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. J. (obecnie pracownika powodowej spółki, a wcześniej Prezesa zarządu) wnioskowany na okoliczność ustalenia szkody powódki. Z tego względu oraz wobec treści wywodów apelacji powódki (k. 391 – 392) wytykających owe uchybienia Sądu Okręgowego, dowód ten Sąd Apelacyjny przeprowadził w postępowaniu apelacyjnym. Nadto uwzględnił Sąd całość materiału zgromadzonego w postępowaniu objętym skargą o stwierdzenie niezgodności prawomocnego wyroku z prawem.

Jak wynika zaś z przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji postępowania dowodowego oraz dowodów dopuszczonych przez Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 2 października 2013r. (k. – 391v.) powodowa Spółka dochodzi w niniejszym postępowaniu rekompensaty szkody w postaci *lucrum cessans*, której pierwotną przyczyną było porzucenie pracy przez D. P. i w konsekwencji niemożność wykonywania przez Spółkę usług transportowych w okresie od 1 do 15 stycznia 2009r. jak i kosztów prowadzonych dotychczas postępowań pracowniczych. Roszczenie o zapłatę z tego tytułu (porzucenia pracy) przeciwko bezpośredniemu sprawcy szkody było przedmiotem postępowania, w toku którego wydano wyrok niezgodny z przepisami prawa i w jego ramach powodowa Spółka przedstawiła szereg dowodów, mających wykazać jej wysokość.

Wskazać w tym miejscu trzeba, że szkoda w dochodzonej postaci ma zawsze charakter hipotetyczny, dlatego jej wyliczenie powinno być oparte na przesłankach realnych, odpowiadających zasadom doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Przedłożone przez powódkę w sprawie o sygn. akt IV P 31/09 pismo procesowe z dnia 11 grudnia 2009r., umowa o pracę i rozliczenie delegacji (k. – 291 akt o sygn. IV P 31/09, k. 45, 46, 23) oraz przedstawiony na rozprawie w dniu 23 stycznia 2013r. sposób wyliczenia szkody (k. 299 – 300) są w ocenie Sądu Apelacyjnego wystarczające do obliczenia dziennej straty Spółki z powodu postoju pojazdu, którym przed porzuceniem pracy kierował D. P.. Na podzielenie zasługują zatem ustalenia Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi wysokość tej straty wynosiła 453,19 złotych dziennie. Nie zasługuje w tym kontekście na aprobatę podniesiony

przez pozwanego w apelacji zarzut naruszenia art. 243 kpc i art. 278 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc, albowiem – uznając stanowisko pozwanego za trafne – powodowa Spółka zobligowana byłaby do wykazania wysokości spodziewanych utraconych dochodów za pomocą środków dowodowych (faktur, zleceń wykonania transportu, zapytań o dostępność usługi), których z powodu przestoju samochodu nie mogła uzyskać, a to z tej przyczyny, iż wiedząc o niemożności realizacji hipotetycznie zleconych usług z powodu braku kierowcy, w ogóle o pozyskanie kontrahentów w okresie pierwszych dwóch tygodni stycznia 2009r. nie zabiegała. W ocenie Sądu Apelacyjnego byłoby to działanie co najmniej nieekonomiczne, a nadto negatywnie wpłynęłoby na wizerunek przedsiębiorcy.

Jak wyżej zaznaczono istotą szkody w postaci *lucrum cessans* jest jej hipotetyczność. Ten rodzaj uszczerbku jakim są utracone korzyści podlega ustaleniu w realiach konkretnej sprawy przez przeprowadzenie fikcyjnego rozumowania opartego na analizie dostępnych faktów, mającego odtworzyć sytuację, jaka najprawdopodobniej wystąpiłaby, gdyby nie doszło do zdarzenia wywołującego szkodę (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 listopada 2002r., I CKN 1215/00, OSP z 2004r., Nr 1, poz. 3; z dnia 16 kwietnia 2008r., V CSK 515/07, LEX nr 395257). Powódka na podstawie posiadanych przez siebie rozliczeń za okres dotychczasowej pracy D. P. naprowadziła dostateczne okoliczności faktyczne, które pozwoliły na ustalenie prawdopodobnego przebiegu zdarzeń w styczniu 2009r. i wysokości korzyści, które powodowa Spółka mogła uzyskać, gdyby nie porzucenie pracy przez tego pracownika.

Za chybiony uznać należało również sformułowany w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 417 § 1 kc w zw. z art. 417<sup>1</sup> § 2 kc i art. 361 § 1 i 2 kc, który sprowadzał się do zakwestionowania oceny Sądu pierwszej instancji odnośnie do istnienia związku pomiędzy uznanym za niezgodny z prawem prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach – Sądu Pracy z dnia 5 października 2010r. a szkodą w wysokości 5 517,52 złotych obejmującą stratę za osiem dni postojów oraz koszty procesu i koszty sądowe poniesione w związku z wytoczeniem powództwa i wywiedzeniem apelacji w sprawie prowadzonej przez Sąd Pracy obu instancji pod sygn. akt IV P 31/09 (wraz z opłatą od pozwu w sprawie zarejestrowanej jeszcze pod sygn. akt IV Pm 3/09) oraz IX Pa 248/10.

Wysokość zasądzonych odszkodowania kwestionowana była również w apelacji powódki, która w jej ocenie winna uwzględniać siedemnaście dni postojów oraz koszty poniesione w związku ze sprawą z powództwa D. P. przeciwko Spółce.

Z uwagi na częściową zbieżność zarzutów w tym względzie uwagi poniżej poczynione odnoszą się do obydwu apelacji.

Jak wynika z przeprowadzonego uzupełniająco w postępowaniu apelacyjnym przesłuchania świadka M. J., pojazd którym kierował dotychczas D. P. był unieruchomiony w okresie od 1 do 15 stycznia 2009r., tj. od wypowiedzenia temu pracownikowi umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym do podjęcia i wykonania pierwszego zlecenia transportu tym samochodem, ale przez nowozatrudnionego kierowcę. Zwyczajowo w dniu 1 stycznia każdego roku nie wysyła się kierowców w trasy (zeznania świadka M. J. złożone na rozprawie w dniu 8 listopada 2013r., 00:01:47 – 00:12:43), natomiast w dniu 15 stycznia 2009r. samochód rozpoczął swój pierwszy kurs po okresie przestoju (k. 293 – 295), a zatem powódka pozbawiona została możliwości skorzystania z samochodu w dniach od 2 do 14 stycznia 2009r. (tj. przez trzynaście dni). Przyjmując, że wysokość szkody dziennej wynosiła 453,19 złotych, wartość utraconych w ten sposób korzyści ustalona została przez Sąd Apelacyjny na 5 891,47 złotych. W tym zakresie wyliczenie Sądu pierwszej instancji uznać więc należało za nieprawidłowe. Uznać przy tym bowiem należało, że Sąd Okręgowy przywiązał nadmierną uwagę do zeznań złożonych przez M. J. w dniu 29 września 2009r. w sprawie o sygnaturze akt IV P 31/09. Nie zauważył natomiast, iż następnie w dniu 2 lutego 2010r. skorygował on treść swojej wcześniejszej wypowiedzi, wyjaśniając, że pierwotne zeznania złożył bez wglądu w dokumentację. Zważywszy na upływ czasu od relacjonowanych zdarzeń, a także uwzględniając, iż w świetle zasad doświadczenia życiowego wiarygodne jest, że czynności związane z pozyskaniem nowego kierowcy (obejmujące wyszukanie odpowiedniego kandydata oraz jego niezbędne przeszkolenie), w szczególności na początku nowego roku, trwały kilkanaście dni, to zeznania z dnia 2 lutego



2010r. oraz zeznania złożone w postępowaniu apelacyjnym należało zatem ostatecznie uczynić podstawą ustaleń co do okresu, za jaki powódka została pozbawiona możliwości korzystania z samochodu.

Podziela natomiast Sąd Apelacyjny stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie do zaliczenia do wysokości szkody kosztów (sądowych i procesu) poniesionych przez Spółkę w związku z postępowaniem z jej powództwa przeciwko D. P., tj. opłaty od pozwu – 479 złotych (k. – 83), opłaty od apelacji – 60 złotych (k. – 84), kosztów procesu za pierwszą instancję – 900 złotych (k. – 86), kosztów postępowania apelacyjnego – 450 złotych (k. – 84). Nie znajduje, w okolicznościach sprawy oraz konstrukcji roszczenia z art. 417<sup>1</sup> § 2 kpc, uzasadnienia prezentowane przez pozwanego stanowisko, zgodnie z którym doznana przez powódkę szkoda nie obejmuje powstałych w związku z prowadzeniem postępowania o sygn. akt IV Pm 31/09, IX Pa 48/10 kosztów. Skarżący powołuje się, iż nawet uwzględnienie w owym postępowaniu całego roszczenia Spółki, nie oznacza, że pozwany D. P. zostałby obciążony obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, zwłaszcza w sytuacji, gdy była to sprawa pracownicza. W ocenie Sądu Apelacyjnego prowadzenie na obecnym etapie postępowania rozważań dotyczących potencjalnego rozstrzygnięcia o kosztach tamtych postępowań w sytuacji wygranej powodowej Spółki jest wysoce utrudnione, natomiast nie można zaprzeczyć, że powódka w istocie koszty te poniosła, a wynik sprawy, w której zostały one uiszczone, został skutecznie zakwestionowany w postępowaniu skargowym przed Sądem Najwyższym.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić trzeba, że zarówno wyżej wyliczona wartość szkody hipotetycznej jak i rzeczywistego uszczerbku w majątku Spółki w związku z uregulowaniem opłat sądowych i zapłatą kosztów procesu, pozostają w związku przyczynowym z wydaniem przez Sąd Okręgowy w Katowicach – Sąd Pracy wyroku niezgodnego z prawem. Przywołując po raz kolejny wywody Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 9 sierpnia 2011r., I BP 3/11, uznać należy, iż już w postępowaniu przed sądami pracy powódka w sposób dostateczny wykazała powstanie szkody w postaci *lucrum cessans* oraz poniesione w związku z jego prowadzeniem koszty sądowe, natomiast w toku niniejszej sprawy wykazała pozostałą część szkody, tj. wypłacone D. P. koszty postępowania za obie instancje.

Z tych względów apelacja pozwanego – w zakresie w jakim kwestionuje zasadność uwzględnienia powództwa jak i wysokość zasądanego odszkodowania – nie zasługuje na uwzględnienie (art. 385 kpc). Apelacja zaś powódki jest zasadna w części, nie sposób bowiem zgodzić się z zarzutem, iż rekompensata winna również obejmować koszty postępowania prowadzonego z powództwa D. P. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w T.. Wyjaśniono już powyżej, że wyrok Sądu Najwyższego stwierdzający niezgodność z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach – Sądu Pracy, pomimo sformułowania *rubrum*, w istocie dotyczył jedynie rozstrzygnięcia z powództwa Spółki przeciwko D. P.. W tej też części Sąd Apelacyjny powództwo oddalił [punkt I 2)].

Reasumując, stwierdzić trzeba, że suma odszkodowania winna wynosić 7 781 złotych (5 892 złote + 1 889 złotych), w tym też zakresie zaskarżony wyrok podlegał zmianie, o czym z mocy art. 386 kpc orzeczono jak w sentencji.

Korekty wymagało również rozstrzygnięcie dotyczące początkowej daty odsetek od zasądzonej kwoty. Podkreślić trzeba, że stan wymagalności roszczenia o odszkodowanie powstaje dopiero z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008r., V CSK 515/07, LEX nr 395257). Dłużnikiem w rozpoznawanej sprawie jest Skarb Państwa – Prezes Sądu Okręgowego w (...), który otrzymał od powódki wezwanie do zapłaty w dniu 27 października 2011r. (k. 91 – 92, 93). Zważywszy na wyznaczony przez wierzyciela siedmiodniowy termin zapłaty, uznać trzeba, iż roszczenie stało się wymagalne w dniu 3 listopada 2011r. i od tego dnia winny być naliczane odsetki od należności głównej. Zasadna jest więc w tym zakresie apelacja pozwanego Skarbu Państwa, a zaskarżony wyrok podlegał zmianie z mocy art. 386 § 1 kpc.

Z uwagi na wynik postępowania – zarówno przed Sądem Okręgowym jak i w postępowaniu odwoławczym, w którym każda ze stron w porównywalnym stopniu utrzymała się ze swoim żądaniem oraz wysokość poniesionych przez strony kosztów postępowania, rozstrzygnięcie o kosztach za obie instancje wydane zostało po myśli art. 100 zdanie pierwsze kpc.